

Sygn. akt I ACa 313/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Małgorzata Wołczańska (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko G. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 13 października 2016 r., sygn. akt I C 462/15

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Roman Sugier	SSA Małgorzata Wołczańska
---------------------------	------------------	---------------------------

Sygn. akt I ACa 313/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Bielsku

– Białej zasądził od pozwanego G. G. na rzecz powódki Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 600 000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 24 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego ograniczona została do prawa własności nieruchomości położonej w J., dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW (...), obciążonej na rzecz powódki hipoteką do kwoty 600 000 zł oraz orzekł o kosztach postępowania.

Orzeczenie zapadło po ustaleniu przez Sąd I instancji, że w dniu 2 lipca 2001 r. ojciec pozwanego – J. G., zawarł z poprzednikiem prawnym powódki (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ramową kredytu i gwarancji, w wykonaniu której następnie w dniu 12 grudnia 2001 r. została zawarta umowa o kredyt otwarty w rachunku bieżącym. Z zapisu § (...) umowy w zw. z § (...) pkt (...) umowy ramowej wynikało, że prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 600 000 zł obciążająca nieruchomość stanowiącą własność J. i K. G., położona

w J., obejmująca działkę numer (...) o powierzchni 0,0810 ha zabudowaną domem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadził księgę wieczystą KW (...). Zawarta umowa kredytu była trzykrotnie aneksowana w dniach 1 sierpnia 2002 r., 1 sierpnia 2003 r. oraz 22 listopada 2004 r., natomiast w dniu

2 grudnia 2005 r. została zawarta umowa linii gwarancyjnej. Z uwagi na brak spłaty kredytu, w dniu 22 marca 2007 r. powódka wystosowała pismo do jego poręczycieli z informacją

o zaległościach w spłacie kredytu, a następnie wystąpiła do sądu z pozwem przeciwko kredytobiorcy i poręczycielom – pozwanemu i K. G., uzyskując ostatecznie tytuł wykonawczy. Pozwany oraz jego matka K. G. złożyli pozew o pozbawienie wykonalności wydanego przeciwko nim tytułu wykonawczego zarzucając, że ich podpisy na umowie kredytu zostały sfalszowane. W wyniku rozpoznania zgłoszonego żądania, wyrokiem z dnia 26 października 2012 r. tytuł wykonawczy wydany w stosunku do G. G. został pozbawiony wykonalności, a prowadzone przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne – umorzono. W dniu 23 marca 2007 r. J. G. darował nieruchomość obciążoną hipoteką kaucyjną swojemu synowi – pozwanemu. Kolejnym pismem z dnia

26 marca 2015 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 600 000 zł, czego ostatecznie pozwany nie uczynił wskazując, że nie odpowiada za długi swojego ojca. Wobec braku spłaty zadłużenia, w dniu 21 maja 2015 r. powódka wystawiła przeciwko J. G. wyciąg z ksiąg banku o numerze (...) obejmujący niespłaconą należność główną w wysokości 687 252,09 zł oraz odsetki w wysokości 753 295,43 zł, wynikające

z umowy o kredyt otwarty. Sąd I instancji, ustaleń tych dokonał w oparciu o dowody

z dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron, a nadto z zeznań świadka J. G. oraz przesłuchania pozwanego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy, badając w pierwszej kolejności podniesiony przez pozwanego zarzut braku legitymacji czynnej powódki wskazał, że legitymację tę powódka wykazała dokumentami urzędowymi w postaci odpisu z KRS

i postanowienia, z których wynikało, że była następcą prawnym (...) Banku Spółki Akcyjnej w W., który udzielał kredytu J. G.. Przechodząc do merytorycznego rozpoznania żądania powódki Sąd I instancji stwierdził, że powódka, na podstawie przedłożonych dokumentów w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i wyroku, wykazała istnienie wymagalnej wierzytelności przysługującej jej wobec J. G., której wysokość – niekwestionowana przez kredytobiorcę – została udokumentowana wyciągiem

z ksiąg banku wystawionym na podstawie art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Sąd Okręgowy zważył, że poza sporem pozostawała okoliczność ustanowienia na nieruchomości, darowanej pozwanemu przez J. G., hipoteki kaucyjnej. Choć

w aktualnym stanie prawnym hipoteka taka już nie występuje, to o ile została ona ustanowiona przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ustawę o księgach wieczystych i hipotece, czyli przed dniem 20 lutego 2011 r., stosuje się do niej przepisy tejże ustawy w brzmieniu dotychczasowym, z wyjątkiem jej art. 76 ust. 1 i 4, stosowanego

w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. Sąd Okręgowy zważył, że pozwany, będący aktualnie właścicielem obciążonej nieruchomości, jest dłużnikiem rzeczowym powódki, dlatego zobowiązany był spełnić świadczenie pieniężne zabezpieczone hipoteką. Bez znaczenia pozostawała okoliczność, że pozwany nie był poręczycielem kredytu zaciągniętego przez jego ojca. Powódka – jako wierzyciel – miała prawo dochodzić swoich roszczeń z

nieruchomości, na której została ustanowiona hipoteka, natomiast odpowiedzialność pozwanego za zobowiązanie jego ojca ograniczona była tylko zakresem tejże hipoteki. O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł z mocy art. 98 k.p.c.

Apelację od wydanego w sprawie wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając wydany wyrok z całości i wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Pozwany zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia z zebrany materiał dowodowy polegającą na przyjęciu, że wierzytelność stanowiąca podstawę żądania pozwu, objęta hipoteką kaucyjną, została przez powódkę udowodniona tak co do faktu jej istnienia jak i wysokości, podczas gdy ani z pozwu, ani z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało, co owa hipoteka miała zabezpieczać – czy należność główną i odsetki czy też same odsetki, jakiej wierzytelności, z jakiego tytułu, w jakiej wysokości i za jaki okres dochodziła powódka oraz kiedy i w jakiej wysokości jej wierzytelność stała się wymagalna, które to sprzeczności miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, albowiem stały się podstawą uznania żądania pozwu. W sferze prawa procesowego pozwany zarzucił także naruszenie art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że powódka wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodziła skutki prawne, a polegającej na tym, że pozwany był zobowiązany względem powódki do zapłaty kwoty 600 000 zł w związku z hipoteką kaucyjną ustanowioną na nieruchomości pozwanego z tytułu umowy kredytowej, podczas gdy powódka nie przedstawiła dowodów, z których wynikało jakie konkretnie wierzytelności hipoteka ta zabezpieczała, za jaki okres i czy wierzytelności te mogły być skutecznie dochodzone od pozwanego w kontekście ewentualnego przedawnienia, a nadto art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku wskazania jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa stanowiących o podstawie uwzględnionego żądania, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Z kolei w sferze zarzutów materialnoprawnych pozwany zarzucił naruszenie art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece z dnia 6 lipca 1982 r. w zw. z art. 105 tejże ustawy oraz w zw. z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece z dnia 26 czerwca 2009 r. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z okoliczności faktycznych sprawy wprost wynikało, że zabezpieczeniem stanowiącym podstawę żądania była hipoteka kaucyjna, a zatem zakres jej zabezpieczenia został ograniczony w art. 104 ustawy do odsetek oraz kosztów postępowania i nie obejmował należności głównej. Z ostrożności pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powódki względem pozwanego oraz zarzut nierozpoznania istoty sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że bezzasadny był zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza brak rozstrzygnięcia co do przedmiotu sprawy, wyznaczonego treścią i materialno-prawną podstawą żądania strony powodowej, materialno-prawnymi bądź będącymi ich następstwami procesowymi zarzutami pozwanego. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem wówczas, gdy sąd zaniechał ich zbadania bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia: 12 listopada 2007r., I PK140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2, 26 stycznia 2011r., IV CSK 299/10, 12 stycznia 2012r., II CSK 274/1, 17 kwietnia 2013r., V CZ 122/12). O tak rozumianej wadliwości postępowania nie może być mowy, tym bardziej, iż skarżący nawet nie podaje w czym uparuje podstaw tego zarzutu. Nadto zupełnie niezasadny był zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie wyroku Sądu I instancji, choć syntetyczne, zawierało bowiem wszystkie wymagane prawem elementy, umożliwiając kontrolę instancyjną zapadłego orzeczenia. Za prawidłowe też należy uznać dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne.

W szczególności podkreślić trzeba, iż słusznie ustalił Sąd I instancji, że nieruchomość stanowiąca przedmiot własności pozwanego została obciążona hipoteką kaucyjną do kwoty 600 000 zł. Wpis hipoteki nastąpił z dniem 14 listopada 2001 r. W tym czasie obowiązywała ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361 – j.t.), w której w art. 102 – 108 opisana została hipoteka kaucyjna. Hipoteka kaucyjna przeznaczona była dla zabezpieczenia m. in. wierzytelności o nieustalonej wysokości, ale istniejących lub mogących powstać dopiero w przyszłości albo roszczeń związanych z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą. Z istoty hipoteki kaucyjnej wynikało, że nie mogła ona zabezpieczać wierzytelności, której wysokość była określona, albowiem taka to wierzytelność była przedmiotem hipoteki zwykłej. Do wierzytelności, które mogły być

zabezpieczone hipoteką kaucyjną zaliczano najczęściej te wynikające z udzielonych gwarancji bankowych, poręczeń kredytów, kredytów (w szczególności tzw. kredytu odnawialnego) i pożyczek. W odróżnieniu od hipoteki zwykłej, hipoteka kaucyjna zabezpieczała zarówno odsetki kredytowe, jak i ustawowe (zwłoki), ale tylko wtedy, gdy mieściły się w wymienionej we wpisie sumie hipoteki. To samo dotyczyło kosztów postępowania. (tak: Rudnicki S., Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu w sprawach wieczysto księgowych. Komentarz., LexisNexis 2009).

W ogólnym przepisie art. 65 powołanej na wstępie ustawy, zawarto definicję legalną hipoteki określając ją w ten sposób, że w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności można nieruchomości obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. W dniu 19 sierpnia 2009 r. ogłoszono ustawę z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia

19 sierpnia 2009 r.), która zgodnie z jej art. 14, weszła w życie po upływie 18 miesięcy od jej ogłoszenia, tj. z dniem 20 lutego 2011 r. Z zapisu jej art. 10 ust. 1 wynikało, że do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, z zastrzeżeniem

ust. 2, stosuje się przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą, z wyjątkiem przepisów o rozporządzaniu opróżnionym miejscem hipotecznym. Ust. 2 tego przepisu wskazywał zaś, że do hipotek zwykłych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej stosuje się przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w dotychczasowym brzmieniu, z wyjątkiem jej art. 76 ust. 1 i 4, które stosuje się w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą. To samo dotyczy hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych

z mocy ustawy hipoteką zwykłą, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej. Jako, że w niniejszej sprawie na nieruchomości stanowiącej aktualnie własność pozwanego, dla zabezpieczenia wierzytelności powódki wynikającej z udzielonego ojcu pozwanego kredytu została ustanowiona wyłącznie hipoteka kaucyjna, przy rozpoznaniu żądania wynikającego z jej ustanowienia należało stosować przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu sprzed omówionej zmiany - ustawodawca w stosunku do dawnych, tj. istniejących w dniu 20 lutego 2011 r. hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą, przyjął zasadę dalszego działania dawnej ustawy (por.: E. Gniewek, Nowelizacja ustawy o księgach wieczystych i hipotece, Edukacja Prawnicza 2011, nr 2, s. 7).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budziło wątpliwości, że pozwanemu należało przypisać odpowiedzialność rzeczową wynikającą z ustanowienia na darowanej mu nieruchomości hipoteki kaucyjnej, stanowiącej jedno z zabezpieczeń spłaty kredytu zaciągniętego przez ojca pozwanego - J. G.. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że hipoteka ta - wedle jej treści ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości - została ustanowiona do kwoty 600 000 zł. Z wpisu hipoteki nie wynika, by miała ona zabezpieczać roszczenie o zapłatę odsetek naliczanych od należności głównej stanowiącej sumę kapitału udzielonego kredytu - takiej wzmianki nie tylko brak w treści oświadczenia stanowiącego podstawę wpisu hipoteki, ale i w samej księdze wieczystej w miejscu, w którym dokonywane są wpisy precyzujące jej treść

w zakresie odsetek (Dział (...), rubryka (...), podrubryka (...), pole nr(...)). W tym kontekście zarzut naruszenia art. 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece był zupełnie chybiony, gdyż wbrew twierdzeniu pozwanego, przepis ten nie stanowił o tym, że hipoteką kaucyjną można było zabezpieczyć wyłącznie wierzytelność w zakresie odsetek i kosztów postępowania. Wręcz przeciwnie, hipoteką tą zabezpieczyć można było należność główną, a odsetki i koszty postępowania tylko wówczas, gdy mieściły się we wpisanej do księgi wieczystej sumie hipoteki. Skoro, jak wyjaśniono powyżej, w niniejszej sprawie z treści wpisu hipoteki, nie wynikało, by prócz należności głównej zabezpieczała ona także odsetki, przyjąć należało, że zabezpieczenie obejmowało wyłącznie kapitał.

Nietrafny był również zarzutu apelacji jakoby w toku postępowania nie zostało wykazane z jakiego tytułu, w jakiej wysokości i za jaki okres dochodziła powódka objętej pozwem wierzytelności. W zgromadzonym materiale dowodowym znajdowały się niebudzące wątpliwości co do ich prawdziwości dokumenty, z których wynikało,

że dochodzona przez powódkę wierzytelność wynikała z zawartej z ojcem pozwanego ramowej umowy kredytu, kilkakrotnie aneksowanej, która stanowiła podstawę finansowania bieżącej działalności J. G. i wypłaty środków finansowych, których spłata została zabezpieczona m. in. w drodze ustanowienia hipoteki kaucyjnej (wyciąg z ksiąg banku, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej w powiązaniu z treścią oświadczenia o jej ustanowieniu i ramową umową o udzielenie kredytu i gwarancji z dnia 2 lipca 2001 r.). Chybiony był także zarzut niewykazania przez powódkę daty wymagalności przysługującej jej wierzytelności. Nie ulegało wątpliwości, że wierzytelność ta była wymagalna, ponieważ fakt wypowiedzenia umowy kredytu zawartej z ojcem pozwanego został zbadany w toku postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej przeciwko kredytobiorcy, co m.in. legło u podstaw wywiezionego wówczas także przeciwko pozwanemu powództwa. Okoliczność, że orzeczenie to na skutek podjętej przez pozwanego obrony zostało następnie pozbawione wykonalności wobec skarżącego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie, gdyż pozwany odpowiada z tytułu udzielonego zabezpieczenia rzeczowego. Podstawą pozbawienia tytułu wykonalności był zaś fakt sfałszowania podpisu pozwanego pod umową kredytu jako poręczyciela. Utrata przez apelującego statusu poręczyciela kredytu zaciągniętego przez J. G. nie uwalniała pozwanego z odpowiedzialności rzeczowej za dług.

Jako pozbawiony podstaw został uznany przez Sąd Apelacyjny także zarzut naruszenia przepisu art. 232 k.p.c. i wiązanie z jego naruszeniem okoliczności niewykazania przez powódkę wysokości wierzytelności przysługującej jej wobec pozwanego. Jak wskazano na wstępie, powódka wysokość tej wierzytelności wykazała za pomocą przedłożonego Sądowi I instancji wyciągu z jej ksiąg. Z treści wyciągu wynika, że na dzień 21 maja 2015 r. wierzytelność ta – w zakresie należności głównej – opiewała na kwotę 687 252,09 zł. Bacząc na rozkład ciężaru dowodzenia w procesie, o ile pozwany twierdził, że należność ta w związku z toczącym się postępowaniem egzekucyjnym - na dzień wystąpienia z niniejszym pozwem (czy też na dzień orzekania) - jest niższa, winien był ten fakt wykazać (art. 6 k.c.). Realizując jedyny wniosek pozwanego w tym przedmiocie, niesłusznie nierozpoznany przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny zwrócił się do Drugiego Urzędu Skarbowego w B., wyznaczonego jako organ prowadzący wszczęte przeciwko ojcu pozwanego postępowania egzekucyjne, w celu ustalenia aktualnej wysokości zadłużenia z tytułu umowy kredytowej. Jednakże z informacji skarbowego organu egzekucyjnego wynikało, że nie prowadzi on postępowania egzekucyjnego z wniosku powódki (jej poprzednika prawnego), zatem twierdzenia skarżącego, jakoby zobowiązanie dłużnika głównego było niższe aniżeli określone w pozwie nie znalazło potwierdzenia. Bazując zatem na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, brak było podstaw do przyjęcia, aby zobowiązanie dłużnika głównego opiewało na kwotę niższą aniżeli wynikającą z jednej strony z nakazu zapłaty, którym należność ta została zasądzona od dłużnika, a z drugiej – z ksiąg bankowych powódki, które i tak w zakresie należności głównej było wyższe niż suma zabezpieczenia hipotecznego. Na marginesie godzi się wskazać, że okoliczność spłaty jakiegokolwiek części kapitału, w świetle przewyższającej go sumy odsetek naliczonych do dnia 21 maja 2015 r. (753 295,43 zł) i dalszych odsetek naliczanych od kwoty kapitału, a także braku majątku, z którego pokrycie tak wysokich należności okazałoby się możliwe, było wysoce wątpliwe. W żadnym jednak razie pozwany nie wykazał, aby było ono niższe w odniesieniu do należności głównej od kwoty 600 000 zł czyli sumy udzielonego zabezpieczenia hipotecznego.

Brak było także podstaw, aby uznać za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Abstrahując od tego, że pozwany w żaden sposób zarzutu tego nie uargumentował, to w świetle treści przepisu art. 77 ustawy o księgach wieczystych

i hipotece, w brzmieniu obowiązującym zarówno przed dniem 20 lutego 2011 r. jak i obecnie, przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej z tym zastrzeżeniem, że przepisu tego nie stosuje się do roszczenia o odsetki. Ratio legis przepisu stanowi wzmocnienie pozycji prawnej wierzyciela hipotecznego w stosunku do właściciela obciążonej nieruchomości i wyłącza skutki przedawnienia zabezpieczonej wierzytelności w takim zakresie, w jakim wierzycielowi na podstawie hipoteki przysługuje prawo do zaspokojenia

z obciążonej nieruchomości. Hipoteka pozostaje więc w mocy niezależnie od tego, jak długo istnieje i jest wymagalna zabezpieczona wierzytelność. Dyspozycja wynikająca

z przytoczonego przepisu ma zastosowanie zarówno do właściciela nieruchomości będącego dłużnikiem osobistym oraz do właściciela, który jest osobą trzecią i w tym drugim przypadku stanowi ona *lex specialis* w stosunku do art. 73 ustawy o księgach wieczystych

i hipotece. Norma wyrażona w art. 77 ustawy umożliwia wierzycielowi hipotecznemu dochodzenie nawet przedawnionej wierzytelności, lecz jedynie z przedmiotu hipoteki. Skoro w wyniku postępowania ustalono, że hipoteka kaucyjna zabezpiecza wyłącznie spłatę kapitału kredytu udzielonego ojcu pozwanego, nawet przedawnienie wierzytelności przysługującej powódce (o czym jednak nie może być mowy) nie pozbawia ją prawa dochodzenia jej spłaty z ustanowionego zabezpieczenia.

Z przedstawionych przyczyn apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Podstawę zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powoda w kwocie 8 100 zł stanowiła dyspozycja § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z póź. zm.).

Abstrahując od poczynionych rozważań Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że złożony przez pełnomocnika pozwanego wniosek o zmianę terminu rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 20 listopada 2017 r. (karta 286), nie mógł zostać uwzględniony. Zważając na wymóg rozpoznania apelacji przez ten sam skład sędziowski, zakończenie postępowania w rozsądnym terminie, przy uwzględnieniu organizacji pracy sądu i harmonogramu sesji wyznaczonych do końca 2017 r., nie byłoby możliwe. Nadto wskazane przez pełnomocnika pozwanego przyczyny uniemożliwiające mu stawiennictwo na rozprawie nie stanowiły przyczyn odroczenia rozprawy, o jakich mowa w art. 214 k.p.c.

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Roman Sugier SSA Małgorzata Wołczańska

--	--	--